

ŁUKASZ CZAJKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Instytut Kulturoznawstwa  
e-mail: lukcza@amu.edu.pl

---

## Znanięcki jako krytyk ideologii bolszewickiej

**Abstract.** *The main topic of this article is a critique of Bolshevik ideology derived from the theory of civilization created by Florian Znanięcki. For this Polish sociologist the rise of the Bolshevik movement (and its anti-Western sentiment) was deeply connected with the failed process of the modernization of Russian society. The author of *The Fall of Western Civilization* identified Bolshevik ideology with materialistic reductionism, ochlocracy, imperialism and inherent destructive nature. For these reasons Znanięcki saw the rise of Soviet ideology as a great danger to the fundamental values of Western civilization.*

**Keywords:** *Western decline, crisis of civilization, critique of Bolshevik ideology, modernization of Russia, Znanięcki's theory of civilization*

### Wprowadzenie

Wojna polsko-bolszewicka nie była wyłącznie konfliktem militarnym. Walka przyjęła także formę starcia wielkich idei i z czasem przeistoczyła się w wieloletni konflikt intelektualny, w którym ideologia bolszewicka stanowiła realne zagrożenie dla ideowych fundamentów cywilizacji zachodniej. Polskim orężem obronnym w tej intelektualnej batalii był np. Komitet Obrony Narodowej<sup>1</sup>, który udzielał pomocy żołnierzom i ich rodzinom oraz starał się dawać ideowy

---

<sup>1</sup> Prezesem tego Komitetu był rektor Uniwersytetu Poznańskiego, Heliodor Świącicki. W Stanach Zjednoczonych istniała także odrębna organizacja o takiej samej nazwie, która skupiała głównie środowiska lewicy niepodległościowej, sympatyzujące z politycznym obozem sanacyjnym. Szerzej na temat związków Floriana Znanięckiego z Komitetem Obrony Narodowej zob. E. Ciżewska, *Filozofia kultury w stanie wrzenia. Wstęp do „Upadku cywilizacji*

odpór ruchom społeczno-politycznym, które były wrogo nastawione do polskiej państwowości, a takim zagrożeniem dla Polski był ruch rosyjskiego bolszewizmu, dążący do globalnej rewolucji komunistycznej. To właśnie Komitet był wydawcą słynnej pracy Floriana Znanickiego zatytułowanej *Upadek cywilizacji zachodniej*<sup>2</sup>, w której poznański filozof podjął się próby zdefiniowania najważniejszych ideałów i zagrożeń dla cywilizacji Zachodu.

Głównym zadaniem niniejszego artykułu jest przeanalizowanie zaproponowanej przez Znanickiego krytyki ideologii bolszewickiej. W pierwszej części artykułu zostanie pokazany historyczny kontekst, w którym rodził się i triumfował rosyjski bolszewizm. Zostanie on przedstawiony jako ruch gwałtownego sprzeciwu wobec nieudanych prób modernizacji Rosji, które zainicjował car Piotr I Wielki. Ówczesna Rosja zostanie przyrównana do państwa znajdującego się na cywilizacyjnym rozdrożu (idea Samuela Huntingtona), w którym odgórna modernizacja na wzór zachodni spotkała się z oporem i gniewem ludowych mas, a to niezadowolenie z wprowadzanych reform zostało z czasem zagospodarowane przez bolszewickich rewolucjonistów. W drugiej części artykułu przedstawiona zostanie krytyka bolszewizmu, któremu poznański filozof zarzucał przede wszystkim wulgarny materializm, sprzyjanie tendencjom ochłokratycznym oraz przynoszący destrukcję ekspansywny imperializm. W trzeciej części artykułu teoria i praktyka bolszewizmu zostaną krytycznie skonfrontowane z – definiowanymi przez Znanickiego – ideałami cywilizacji zachodniej.

## 1. Przed rewolucją – nieudana modernizacja Rosji

Z perspektywy Znanickiego bolszewicka Rosja była zagrożeniem militarnym i ideowym dla zachodniej cywilizacji. Czy jednak sam bolszewizm swych ideowych fundamentów nie czerpał z doktryn filozoficznych zrodzonych z dyskusji zachodnich intelektualistów, które zostały przeniesione na grunt rosyjski? Dyskutując o związkach Rosji z Zachodem, warto postawić następujące pytanie: Czy Rosja była i jest częścią cywilizacji zachodniej, czy też wytworzyła ona odrębną cywilizację prawosławną?<sup>3</sup>

*zachodniej*” Floriana Znanickiego, <http://www.teologiapolityczna.pl/assets/Nowe-okladki2013/ZnanickiUpadekfragment.pdf>, ss. 13-15 [6.12.2015].

<sup>2</sup> Artykuł koncentruje się głównie na tych fragmentach pracy, które poświęcone zostały krytycznej analizie ruchu bolszewickiego. Szerzej na temat, proponowanej przez Znanickiego, teorii cywilizacji zob.: A. Przyłębski, *Europejska duchowość. Refleksje inspirowane Znanickim i Gadamerem*, w: M. Jędraszewski, M. Loba, D. Jewdokimow (red.), *Fenomen ducha Europy*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2010, ss. 185-197; A. Kołakowski, *Znanicki Florian Witold. Upadek cywilizacji zachodniej. Szkic z pogranicza filozofii kultury i socjologii*, w: B. Skarga (red.), *Przewodnik po literaturze filozoficznej XX wieku. Tom 3*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1995, ss. 455-457.

<sup>3</sup> Wpływ tej cywilizacji nie ograniczałby się do terytoriów *stricto* rosyjskich (obejmowałyby także terytoria prawosławnych Bałkanów), dlatego lepiej posługiwać się terminem „cywilizacja

Samuel P. Huntington podkreśla, że historycznym wydarzeniem umożliwiającym powstanie nowej cywilizacji, był podział Cesarstwa Rzymskiego. Nowa cywilizacja wzrastała na fundamencie tradycji bizantyjskiej i została bardzo mocno ukształtowana przez ideowe wpływy prawosławnego chrześcijaństwa. Poza tym Huntington do najważniejszych cech cywilizacji prawosławnej (której głównym ośrodkiem jest Rosja) zalicza także wielowiekowe rządy despotycznego autorytaryzmu politycznego oraz wpływy kultury tatarskiej. Cywilizację prawosławną od zachodniej odróżnia także znikomy wpływ kulturowych przemian związanych z szerzącą się na Zachodzie myślą renesansową, reformacyjną i oświeceniową.

Ważnym momentem dziejowym dla relacji cywilizacji prawosławnej z Zachodem był okres panowania cara Piotra I Wielkiego, który podjął próbę modernizacji rosyjskiej państwowości na wzór zachodni<sup>4</sup>. Dla Huntingtona, w wyniku przeprowadzonych reform, Rosja stała się państwem na cywilizacyjnym rozdrożu<sup>5</sup>, w którym władze carskie i część elit podjęły działania na rzecz upodobnienia społeczeństwa rosyjskiego do społeczeństw zachodnich. Cały projekt zaplanowanej modernizacji był wprowadzany w życie za pomocą potężnej maszyny biurokratycznej i nowego systemu podatków, które miały zapewnić finansowanie tego cywilizacyjnego przedsięwzięcia. Silny nacisk położono także na modernizację armii. Wprowadzono pobór do wojska, zakładano uczelnie techniczne, studentów wysyłało na Zachód, by tam się kształcili i przywozili ze sobą wiedzę użyteczną dla rozwoju przemysłu wojskowego. W trakcie przeprowadzania reform nie obyło się także bez prób narzucania zmian kulturowych<sup>6</sup>. Klasycznym przykładem był nakaz zmiany tradycyjnych strojów i golenia bród rosyjskich bojarów. Próbowano także reformować język i cyrylicę. Symbolicznym aktem zbliżenia się Rosji do Zachodu było przeniesienie stolicy do Petersburga, który stał się nowym centrum politycznym i kulturowym.

Jednakże tym zakrojonym na dużą skalę reformom towarzyszył wzrost ucisku społecznego i umocnienie despotycznej władzy cara, który, przy okazji reform, likwidował resztki społeczno-politycznego pluralizmu<sup>7</sup>. Dążono do podporządkowania szlachty władzy carskiej, chłopów pańszczyźniani przywiązani do ziemi i pana byli obciążani nowymi podatkami (np. od posiadania brody, który objął ogół mężczyzn), prawosławna hierarchia została podporządkowana synodowi, który był mianowany przez cara, on sam mógł, z pominięciem zasady dziedziczenia,

---

prawosławna” niż węższym – „cywilizacja rosyjska”. Zob. S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2011, s. 56.

<sup>4</sup> Tej modernizacji towarzyszyła także ograniczona westernizacja. Modernizacja przeprowadzana jest przede wszystkim w wymiarze gospodarczo-administracyjnym, natomiast westernizacja związana jest głównie ze zmianami kulturowymi i przyjmowaniem zachodnich wartości. Szerzej na temat związków modernizacji z westernizacją zob. *ibidem*, ss. 111, 115.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 229.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 227.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 228.

wyznaczyć swojego następcę. To wszystko doprowadziło do wzrostu niezadowolenia społecznego.

Huntington wymienił trzy warunki, które muszą być spełnione, by udało się zmienić przynależność cywilizacyjną danego państwa<sup>8</sup>. Po pierwsze, konieczne jest współdziałanie elit, które przeprowadzą daleko idące zmiany, nie tylko w zakresie infrastruktury państwa, ale także w sferze kultury. Po drugie, szerokie masy społeczne muszą być gotowe na przyjęcie nowej tożsamości cywilizacyjnej. Po trzecie, państwa tworzące cywilizację, do której chce się przyłączyć nowe państwo, muszą same chcieć przyjąć i zaakceptować nowego członka do swojego grona. W przypadku reform cywilizacyjnych dokonywanych w Rosji największym problemem był opór rosyjskiego społeczeństwa, które nie akceptowało zmian odgórnie narzucanych przez elity.

Ten opór wobec modernizowania Rosji na wzór zachodni zauważył także Znaniński<sup>9</sup>, który dostrzegał w tym jedną z przyczyn szybkiego triumfu bolszewizmu. Bez większego trudu bolszewizm zwrócił masy społeczne przeciwko porządkowi politycznemu, który był kojarzony ze wzrostem wpływów zachodnich na wewnętrzne sprawy Rosji. Elity, które przeprowadzały modernizację, były oderwane od realiów życia mas ludowych i nie zwracały uwagi na ogrom prawdziwych potrzeb i problemów społecznych. Tym samym elity te przeistoczyły się w „arystokrację pasożytniczą”<sup>10</sup>, zorientowaną na egoistyczne konsumowanie dóbr materialnych. W takiej sytuacji cywilizację zachodnią, która była czymś tożsamościowo obcym rdzennym tradycjom rosyjskim, utożsamiano głównie ze wzrostem ucisku społecznego, który towarzyszył projektom modernizacyjnym. Ten gniew ludu udało się skutecznie zagospodarować bolszewikom. Dlatego bunt przeciwko władzy carskiej stanowił jednocześnie odrzucenie zachodniej cywilizacji.

Jednakże sam bolszewizm był próbą przeniesienia na grunt rosyjski idei marksistowskich, stworzonych na Zachodzie przez zachodnich intelektualistów. Bolszewizm nie chciał kontynuować tradycji carskiej Rosji, nie chciał także upodabniać się do burżuazyjnego Zachodu. Jego celem było zaproponowanie nowatorskiej „trzeciej drogi”<sup>11</sup>. Rewolucja bolszewicka miała zbudować nowe społeczeństwo, które miało stać się wzorem do naśladowania dla całego świata. Dlatego bolszewizm to wyrodne dziecko cywilizacji zachodniej, które zwróciło się przeciwko niej samej.

## 2. Krytyka ideologii bolszewickiej

Jakie zagrożenia niosła ze sobą ekspansja ideologii bolszewickiej? Znaniński w pierwszej kolejności zwraca uwagę na zagrożenie sprowadzenia ludzkiej eg-

<sup>8</sup> Ibidem, ss. 225-226.

<sup>9</sup> F. Znaniński, *Upadek cywilizacji zachodniej: szkic z pogranicza filozofii kultury i socjologii*, Komitet Obrony Narodowej, Poznań 1921, ss. 86, 90.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>11</sup> Por. S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, s. 230.

zystencji do wymiaru wulgarne materializmu. Krytyka materializmu nie ma prowadzić do przeświadczenia, że cywilizację mogą tworzyć tylko uduchowieni asceci, którzy wyrzekają się wszelkich dóbr materialnych. Jest ona raczej wyrazem sprzeciwu wobec zawężania istoty ludzkiego bycia do najbardziej przyziemnych potrzeb biologicznych i materialnych. W takim przypadku człowiek staje się niewolnikiem przywiązany do najprostszych instynktów, zainteresowany jedynie własnym przetrwaniem. Innym aspektem materializmu było wywyższenie pracy fizycznej<sup>12</sup>, a w wersji bolszewickiej towarzyszyła temu zjawisku pogarda dla pracy intelektualnej. Każdy kto nie pracował fizycznie, mógł zostać oskarżony o przynależenie do burżuazji pasożytującej na klasie robotniczej<sup>13</sup>. Poza tym materializm bolszewicki, kładąc nacisk na klasowe podziały społeczeństwa, postrzegał wszystkie konflikty (zbrojne lub ideowe) poprzez kategorie ekonomiczne<sup>14</sup>. Przykładem dobrze obrazującym ten sposób materialistycznego myślenia jest ważna scena z filmu *Wróg u bram*<sup>15</sup>, w której młody sowiecki snajper Wasilij Zajcew (Jude Law), toczący na gruzach Stalingradu pojedynek z niemieckim snajperem, zostaje pouczony przez oficerów politycznych o prawdziwej naturze konfliktu, w którym na co dzień uczestniczy. Okazuje się, że nie jest to wojna narodów, nie jest to nawet konflikt ideologiczny pomiędzy nazizmem i komunizmem, ale przede wszystkim jest to walka klas wynikająca z nierówności ekonomicznych. Dlatego pojedynek dwóch snajperów jest w swej najgłębszej istocie konfliktem pomiędzy ubogim chłopem zza Uralu a bawarskim arystokratą.

Bolszewizm, oprócz wulgarne materializmu, przynosił także zagrożenie rządów ochłokratycznych. W filozofii politycznej Arystotelesa ochłokracja (rozumiana jako rządy motłochu) jest zwyrodnieniem rządów demokratycznych. Demokracja jest władzą ludu, a ochłokracja daje władzę prymitywnemu motłochowi. Ludowe masy nie mogą być bezrefleksyjnie utożsamiane ze zdeprawowanym motłochem. Częścią motłochu stajemy się dopiero wtedy, gdy gardzimy kulturą, popadamy w skrajny egoizm, oddajemy się we władanie prymitywnym i zwierzęcym instynktom oraz w życiu społecznym nierzadko odwołujemy się do argumentu przemocy. Znanięcki w następujący sposób opisywał działania przedstawicieli ochłokratycznego motłochu:

<sup>12</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, s. 29.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 92. W tym aspekcie teoria rozchodziła się często z praktyką, gdyż kierującym ludowymi masami agitatorom bolszewickim było bliżej do pracowników intelektualnych niż fizycznych. Richard Pipes, amerykański sowietolog, skomentował ten fakt w następujący sposób: „Aczkolwiek Lenin nie mówił tego otwarcie, było oczywiste, że zawodowymi rewolucjonistami mogą być tylko intelektualiści, robotnicy bowiem nie mieli zarówno czasu, jak i odpowiedniej wiedzy, by taką historyczną misję wykonać. W kierownictwie partii założonej przez Lenina był tylko jeden robotnik, ale i on okazał się szpiegiem policyjnym”. R. Pipes, *Komunizm*, Świat Książki, Warszawa 2008, s. 43.

<sup>14</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, ss. 33-34.

<sup>15</sup> *Wróg u bram* (2001), reż. Jean-Jacques Annaud. Na ten temat zobacz także: L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Część II – Rozwój*, Zysk i S-ka, Poznań 2001, ss. 587-588.

Wielkie ideały twórczości i rozwoju duchowego będą zastąpione przez zbiorowe wysiłki w celu otrzymania maksimum zadowolenia materialnego i powierzchownego podniecenia. Wspaniałe wartości kulturalne, przekazane nam przez przeszłość, zamiast służyć do tworzenia nowych, a jeszcze doskonalszych dzieł na przyszłość, będą bezużyteczne w rękach tych, którym brak miłości, cierpliwości i umiejętności niezbędnej dla ich zrozumienia. Żyjąc wyłącznie dla terażniejszości, brutalnie pewni siebie w swej niewiedzy, ceniąc jedynie korzyści widzialne i bezpośrednie, nowi panowie świata, jak fellachowie egipscy, używać będą głazów z dawnych świątyń do budowy mieszkań dla siebie<sup>16</sup>.

Znanięcki w swojej refleksji nad fundamentami cywilizacji wprowadził podział na szerokie masy ludowe i przedstawiciele arystokracji umysłowej, której zadaniem jest pełnić rolę przodowników proponujących nowe idee i budujących filary każdej cywilizacji<sup>17</sup>. Zadaniem tych przodowników jest także zbudować taki system polityczno-ekonomiczny, w którym przedstawiciele ludu będą mieli szansę, poprzez swoje zasługi i umiejętności, stać się członkami elitarniej grupy przodowników danego społeczeństwa. Znanięcki, w przeciwieństwie do bolszewickich ideologów, podkreślał, że przodownicy są dla dobrego funkcjonowania społeczeństwa absolutnie niezbędni. Dlatego niektóre funkcje społeczne mogą sprawować jedynie merytorycznie przygotowani przedstawiciele arystokracji umysłowej. Tym samym szeregowi żołnierze mają nikłe szanse wygrać bitwę bez przewodnictwa dobrze wyszkolonych oficerów, ale droga awansu musi być otwarta dla każdego żołnierza, który wykaże swoje umiejętności i predyspozycje do pełnienia funkcji oficerskich. W ten sposób Znanięcki krytykował bolszewicką praktykę obsadzania na ważnych stanowiskach ludzi bez jakiegokolwiek rzeczowego przygotowania do pełnienia tych funkcji<sup>18</sup>.

Oprócz materializmu i ochłokracji, rewolucja bolszewicka niosła ze sobą także powszechną destrukcję społeczeństwa. Dla poznańskiego filozofa rewolucja bolszewicka tym się odróżnia od rewolucji francuskiej, że nie miała ona w sobie żadnego aspektu konstruktywnego<sup>19</sup>. Rewolucja bolszewicka niszczyć struktury

<sup>16</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, s. 55.

<sup>17</sup> Ibidem, ss. 2-3.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 97. Ten aspekt bolszewizmu celnie opisał także, wspomniany już wcześniej, Richard Pipes, który stwierdził: „Patrząc z perspektywy historycznej na proces przejęcia władzy przez bolszewików, można jedynie zdumieć się ich niezwykłą wręcz zuchwałością. Żaden z przywódców bolszewickich nie miał jakiegokolwiek doświadczenia w zarządzaniu czymkolwiek, a mimo to ośmielili się przyjąć odpowiedzialność za rządzenie największym krajem świata. Nie mając także żadnego doświadczenia w zarządzaniu gospodarką, znacjonalizowali ją i wzięli odpowiedzialność za kierowanie rozwojem piątej co do wielkości gospodarki światowej”. R. Pipes, *Komunizm*, s. 52.

<sup>19</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, s. 104. Niestety Znanięcki wprost nie podaje, jakie jego zdaniem pierwiastki konstruktywne zawierała rewolucja francuska. Możemy sami spekulować, że takim konstruktywnym dziedzictwem pozostawionym przez rewolucję francuską, pomimo popełnienia licznych zbrodni, być może byłby ogólny zarys idei uniwersalnych praw człowieka. W tym miejscu warto także wspomnieć, że czołowi ideolodzy bolszewizmu w swych pismach politycznych analizowali rewolucyjny zryw ludu francuskiego. Lenin skupiał się na

państwa carskiej Rosji, przyczyniła się jednocześnie do upadku kultury, gdyż jedynymi pozapaństwowymi instytucjami były grupy politycznych konspiratorów<sup>20</sup>. Destrukcyjna przemoc bolszewizmu zwracała się także często przeciwko ludziom kultury i intelektualistom. Za wroga ludu mógł być uznany każdy, kto był widziany z książką inną niż napisaną przez autorów bliskich bolszewizmowi. Natomiast zapowiadana przez rewolucjonistów równość społeczna sprowadzała się najczęściej do prześladowania każdego, kto w jakiś sposób wybijał się ponad przeciętność<sup>21</sup> (np. sprzedawał dla zysku nadwyżki żywności, które wypracował trudem swojej pracy).

To systematyczne niszczenie struktur państwowych i prześladowanie realnych przodowników (zastępowanych aktywistami ideologicznymi i demagogami) doprowadziło szybko do stanu społecznej anarchii, której przeciwdziałać mogło jedynie powołanie nowych struktur biurokratycznych, które zaprowadzałyby nowy porządek za pomocą siły<sup>22</sup>. W ten sposób obietnica „republik rad” została zastąpiona przez scentralizowaną dyktaturę elit partyjnych.

Ważnym uzasadnieniem dla przeprowadzenia wspomnianej centralizacji władzy była potrzeba przyjęcia konfrontacyjnej postawy wobec państw kapitalistycznych, będących przeszkodami na drodze ku globalnej rewolucji bolszewickiej. Komunistyczna równość miała bowiem zapanować dopiero wtedy, gdy cały świat przyjąłby ideały komunistyczne, a zanim to nastąpiło, do walki z kapitalistycznymi wrogami niezbędna była silna i dyktatorska władza. Dlatego bolszewicy, postrzegający siebie w kategoriach forpoczty globalnej rewolucji komunistycznej, za kluczowy postulat swej ideologii uznawali konieczność eksportu rewolucji poza granice bolszewickiej Rosji<sup>23</sup>. Imperialna ekspansja bolszewizmu musiała doprowadzić do zbrojnego konfliktu w Europie. Za pierwszym razem ekspansja terytorialna została zatrzymana w wyniku przegranej wojny polsko-bolszewickiej. Natomiast skuteczna ekspansja miała miejsce w trakcie II wojny światowej, podczas której zwalczaniu totalitaryzmu nazistowskich Niemiec towarzyszyło zniewalanie państw Europy Środkowo-Wschodniej<sup>24</sup>.

---

refleksji nad terrorem jakobińskim, natomiast Trocki w dojsciu Stalina do władzy dopatrywał się powtórki z przewrotu termidoriańskiego. Szerzej zob. S. Meller, *Pożegnanie z rewolucją*, Verba, Chotomów 1991, ss. 225-240.

<sup>20</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, ss. 87-88.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 106.

<sup>22</sup> Lud rosyjski łatwo pogodził się z despotyzmem nowej władzy, gdyż sam od wielu lat był przyzwyczajony do despotycznych rządów, a buntując się przeciwko władzy carskiej, nie buntował się przeciwko autorytarnej formie sprawowania władzy, lecz jedynie przeciwko konkretnym przedstawicielom i wykonawcom tej władzy. Zob. ibidem, s. 91.

<sup>23</sup> Ibidem, ss. 100-101.

<sup>24</sup> Na opanowywanych przez Armię Czerwoną terytoriach powtarzano strategię zniewalania społeczeństw, którą przeprowadzono wcześniej na terenach Rosji. W pierwszej kolejności eliminowano przodowników danego narodu, a następnie wdrażano działania inżynierii społecznej, której celem było stworzenie biernego *homo sovieticus*.



Wiktor Suworow, analizując historię Związku Sowieckiego, stwierdził, że imperialnym celem komunizmu miał paradoksalnie służyć początkowy sojusz zawarty pomiędzy sowietami i nazistami. Zadaniem tego sojuszu było skierowanie niemieckiej maszyny wojennej ku Zachodowi, by w ten sposób państwa kapitalistyczne wzajemnie się osłabiły i wykrwawiły w okrutnej wojnie. Do tego konfliktu miał w odpowiednim momencie wkroczyć Związek Sowiecki, który wcieliłby się w rolę „wyzwoliciele” Europy spod jarzma totalitaryzmu nazistowskiego. W ten sposób Hitler miałby spełnić rolę „lodołamacza”<sup>25</sup> komunistycznej rewolucji.

Ideologia bolszewicka była ideologią imperialną<sup>26</sup>, niosącą wulgarny materializm, sprowadzającą całe społeczności do poziomu motłochu oraz była przesiąknięta destrukcyjną przemocą. Należy jednak podkreślić, że w opinii Znanieckiego także cywilizacja zachodnia sama z siebie mogła pogрузić się w szkodliwym materializmie, demokratyczne rządy sprowadzić do poziomu ochłokracji lub popadając w nacjonalistyczny imperializm, rozniecić destrukcję wojennej pożogi. Ideały cywilizacji zachodniej nie są jej dane raz na zawsze i mogą być one unicestwione przez czynniki zewnętrzne lub ulec wewnętrznemu rozkładowi.

### 3. Bolszewizm a ideały Zachodu

Krytykę ideologii bolszewickiej można także przeprowadzić poprzez konfrontację jej postulatów z – omawianymi przez Znanieckiego – ideałami cywilizacji zachodniej. Dla poznańskiego filozofa jednym z najważniejszych ideałów cywilizacji Zachodu jest postulat panowania nad przyrodą<sup>27</sup>. Narzędzia do tego podporządkowywania natury ma dostarczyć nowożytna nauka i tworzona dzięki niej technika. Pod tym względem Związek Sowiecki, stworzony przez rewolucję bolszewicką, przyjmował i w praktyce realizował ten postulat, jednocześnie dokonując jego daleko idącego wypaczenia. Z jednej strony wielkie projekty sowieckiej maszyny państwowej tworzyły potężną infrastrukturę przemysłową, której celem było eksploatowanie i przekształcanie środowiska naturalnego, z drugiej – problemem w realizacji tych planów było podporządkowanie nauki ideologicznym dogmatom, co sprawiło, że w badaniach naukowych liczyła się przede wszystkim zgodność z ideologiczną ortodoksją, a nie adekwatne opisywanie rzeczywistości. Symbolem takiego wypaczenia nauki stał się Trofim Łysenko<sup>28</sup>, który odrzucał darwinizm,

<sup>25</sup> W. Suworow, *Lodołamacz*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2008, s. 27.

<sup>26</sup> W tym miejscu warto dodać, że zgodnie z dogmatami ideologii bolszewickiej politykę imperialistyczną mogły prowadzić tylko kraje kapitalistyczne. Sowieckie podboje nie były nigdy zniewalającymi aktami polityki imperialnej, lecz przynoszącymi wyzwolenie działaniami „bratniej pomocy” udzielanej sąsiednim państwom, dzięki której słabiej rozwinięte narody mogły pominąć w swym rozwoju fazę kapitalistyczną i bezpośrednio przejść do fazy socjalistycznej. Zob. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu...*, s. 586.

<sup>27</sup> F. Znaniecki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, ss. 8-10.

<sup>28</sup> Szerzej zob. J. Simmons, *100 najwybitniejszych uczonych wszech czasów*, Świat Książki, Warszawa 1997, ss. 360-362. Dla autora historia Trofima Łysenki jest ostrzeżeniem dla świata



uznając, że jest to teoria wypaczona przez kapitalistyczną ideologię<sup>29</sup>. Twierdził także, że poprzez wpływanie na warunki środowiskowe i odpowiednie stymulowanie organizmów (np. karmienie ich odpowiednim pokarmem) można sprawić, że np. z jaja gajówki wykluje się kukułka<sup>30</sup>.

Znanięcki stwierdzał także, że ważną cechą cywilizacji zachodniej jest to, iż oprócz budowania ogólnonarodowego bogactwa pozwala ona także na bogacenie się indywidualnych obywateli, którzy posiadają prawo do własności prywatnej<sup>31</sup>. Dla bolszewików jednym z głównych źródeł społecznej niesprawiedliwości była właśnie własność prywatna. Dlatego głosili utopijny postulat wspólnoty dóbr. Tym samym zniesienie własności prywatnej, dokonywane poprzez procesy kolektywizacji i nacjonalizacji, miało być drogą do przewyciężenia zła klasowych nierówności.

Bolszewizm odrzucał także, ważny dla cywilizacji zachodniej, demokratyczny ideał narodowy<sup>32</sup>. Demokrację tolerował tylko wtedy, kiedy mógł się posłużyć jej procedurami do wzmocnienia własnej autorytarnej ideologii. Dlatego demokracja mogła być traktowana jedynie jako drabina, którą trzeba odrzucić po zdobyciu władzy. Także idea państwa narodowego była zdecydowanie odrzucana na rzecz, promowanego przez bolszewizm, internacjonalizmu<sup>33</sup>.

Kolejnym ważnym ideałem cywilizacji zachodniej, tym razem związanym z moralnością, jest dla Znanięckiego altruistyczne otwarcie się na potrzeby innych i wynikająca z tego solidarna praca nad poprawą warunków życia<sup>34</sup>. Także ten ideał był trudny do zrealizowania w ramach ideologii bolszewickiej, której bardzo ważny element stanowiła idea walki klas, która wprowadzała podział na złych kapitalistów (wyzyskiwaczy) i dobrych proletariuszy (wyzyskiwanych). W takim przypadku okazywanie uniwersalnego współczucia nie jest możliwe, gdyż pewne klasy społeczne (burżuazja i posiadacze kapitału), postrzegane jako wrogowie ludu, muszą być zniszczone w ramach wspomnianej walki klas. Dlatego solidarność i współpraca pomiędzy przedstawicielami różnych klas nie jest możliwa.

Od moralności możemy przejść do powiązanych z nią ideałów religijnych<sup>35</sup>. Dla Znanięckiego osiągnięciem cywilizacji zachodniej było ograniczenie możliwości

---

nauki przed zagrożeniem związanym z pokusą ideologicznego manipulowania wynikami badań naukowych.

<sup>29</sup> Łysenko w zgodzie z doktryną marksistowską przyjmował, że organizmy żywe współpracują ze sobą, a darwinowska idea walki o przetrwanie jest jedynie wyrazem ideologicznego zafałszowania rzeczywistości.

<sup>30</sup> Ch. Faulk, *Lamarck, Lysenko, and Modern Day Epigenetics*, <http://www.mindthescience-gap.org/2013/06/21/lamarck-lysenko-and-modern-day-epigenetics/> [06.12.2015].

<sup>31</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, ss. 10-12.

<sup>32</sup> Ibidem, ss. 12-13.

<sup>33</sup> Znanięcki podkreślał, że oficjalna propaganda internacjonalistyczna nie jest w stanie przesłonić tkwiącego w bolszewizmie imperializmu rasowego. Szerzej zob. ibidem, s. 100. Nieoczekiwanie nawet sam Lenin w swoich przedśmiertnych notatkach krytykował Stalina za wielkoruski nacjonalizm. Zob. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu...*, ss. 581-582.

<sup>34</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, s. 13.

<sup>35</sup> Ibidem, ss. 14-15.

wpływania religii na sfery polityki, ekonomii i nauki. To jednak nie doprowadziło do upadku religii, lecz nakierowało działalność religijną na ważne zadanie wspomagania moralnego rozwoju społeczeństw i przywracania duchowych potrzeb, wykraczających poza przyziemny materializm. W nowożytnej cywilizacji zachodniej religia zmieniła swój sposób funkcjonowania, ale nie przestała wpływać na jej tożsamość. Natomiast bolszewizm w konfrontacji z religią przyjmował skrajnie wrogą postawę, ateizm łącząc z materialistycznym redukcjonizmem. Jednakże sam ruch bolszewicki, ze swoimi nieomylnymi dogmatami i niemal eschatologiczną wizją dziejów, miał pseudoreligijne oblicze<sup>36</sup>.

Znanięcki poszukiwał także ideału artystycznego, który byłby istotny dla sztuki Zachodu<sup>37</sup>. W opinii poznańskiego filozofa nie ma takiego jednego ideału, który jednoczyłby nowożytną sztukę zachodnią, gdyż jej najważniejszą cechą jest jej różnorodność, związana z mnogością form i stylów artystycznych, zróżnicowaniem celów sztuki i swobodą twórców. Także w tym przypadku rozchodzą się drogi cywilizacji zachodniej i rosyjskiego bolszewizmu, który poważnie ograniczył swobodę pracy artystycznej, narzucał kanon ortodoksyjnych dzieł uznawanych za wzorcowe oraz skrajnie upolitycznił sztukę, czyniąc z niej narzędzie propagandy ideologicznej.

Tym samym widać wyraźnie, że ideologii bolszewickiej praktycznie nie da się pogodzić z wyróżnionymi przez Znanięckiego ideałami cywilizacji zachodniej.

## Zakończenie

Dzieło Znanięckiego nie jest pesymistycznym lamentem nad upadającą cywilizacją zachodnią. Jest raczej próbą analizy jej fundamentów oraz pokazania gwałtownych procesów społecznych, politycznych i duchowych, które wpływały na jej oblicze. Choć dzieło poznańskiego filozofa powstało w bardzo konkretnym momencie dziejowym, tworzącym ważny kontekst dla jego interpretowania, to jednak zawarte w nim przemyślenia i idee nie straciły na aktualności<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 14.

<sup>37</sup> Ibidem, ss. 15-16.

<sup>38</sup> O potrzebie powracania do lektury dzieła Znanięckiego przekonany jest także Remigiusz Okraska, który rozprawę poznańskiego socjologa przyrównuje do najważniejszych dzieł polskich (Feliks Koneczny, Marian Zdziechowski) i światowych (np. José Ortega y Gasset, Oswald Spengler) badaczy przemian cywilizacyjnych. Zob. R. Okraska, *Upadek cywilizacji zachodniej według Floriana Znanięckiego*, <http://www.legitymizm.org/upadek-cywilizacji-zachodniej-znanięcki> [6.12.2015]. Znanięcki cieszy się także dużym uznaniem wśród nie tylko amerykańskich, lecz także niemieckich naukowców. Potwierdzeniem tego może być opinia prof. Richarda Grathoffa (poznańskie Centrum Myśli Społecznej im. Floriana Znanięckiego otrzymało od rodziny prof. Grathoffa okazały zbiór materiałów źródłowych dotyczących życia i twórczości Znanięckiego), który cenił dorobek naukowy Znanięckiego bardziej niż intelektualną spuściźnie Georga Simmela. Zob. A. Przyłębski, *Florian Znanięcki jako teoretyk i krytyk cywilizacji*

Trzy zagrożenia dla cywilizacji zachodniej, które wymienia Znanięcki (materializm, ochłokracja i imperializm rasowy/szowinizm narodowy), nie mogą być traktowane jako niechlubne widma z przeszłości Zachodu, o których raz na zawsze można już zapomnieć. Nawet zagrożenie przewyżnione w pewnym okresie dziejowym może po latach powrócić w nowej formie i przyczynić się do uruchomienia procesów cywilizacyjnej dekompozycji. Dlatego diagnozy i ostrzeżenia formułowane przez Znanięckiego zasługują na uwagę ze strony współczesnych czytelników, i to nie tylko z kręgu cywilizacji zachodniej, gdyż wspomniane zagrożenia mogą dosięgnąć każdą cywilizację i od wewnątrz ją osłabić.

Natomiast w kwestii ideowej konfrontacji z bolszewizmem wydawać się może, że ta batalia została wygrana wraz z upadkiem Związku Sowieckiego. Jednakże także w tym przypadku świadectwo Znanięckiego (jako bezpośredniego uczestnika tej wojny cywilizacji) jest cenne i nie da się go sprowadzić do poziomu materiału propagandowego. Znanięcki pokazuje bowiem, że późniejsze zło imperium sowieckiego ma swoje korzenie już w pierwotnych grzechach rewolucyjnego bolszewizmu, którego przenikliwą krytykę zwięźczył, wystawiając mu miążdzącą ocenę:

Jest on po prostu niezwykle groźnym objawem tego odwiecznego niebezpieczeństwa, które zawsze czai się u podstaw kulturalnego życia ludzkości, które wyraża się w każdej zbrodni, w każdym upadku moralnym i umysłowym osobnika, niekiedy zaś wybucha społecznie i druzgoce jakąś cywilizację, – niebezpieczeństwa nawrotu gatunku ludzkiego do stanu zwierzęcości<sup>39</sup>.

---

*europęjskiej*, w: T. Buksiński (red.), *Filozofia na Uniwersytecie w Poznaniu. Jubileusz 90-lecia*, Wyd. Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań 2010, s. 129.

<sup>39</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej...*, s. 109.

